

# Historia domu katolickiego w Serochu

## Zydzi tańczą w domu katolickim Nowy list ks. prałata Kuligowskiego

Od ks. prałata Kuligowskiego otrzymujemy niezwykle zmienny list, który podajemy w fragmencie:

Za pismo moje z dnia 14 bm. wydrukowane w Nr 191 dziennika ABC otrzymałem liczne podziękowania od osób duchownych i świeckich, i wyrażam im za to serdeczne podziękowanie.

Nie mogąc osobiście dziękować każdemu z moich szanownych korespondentów oddzielnie, czynię to obecnie względem całego ogółu i Szanownej Redakcji ABC za łaskawe pomieszczenie nieudolnych słów moich.

Zachęcony tym występnym zwracam się obecnie do Szan. Pana Redaktora z prośbą o opublikowanie niniejszego pisma, które będzie rozwinięciem i uzasadnieniem zarzutów użytych w liście z dnia 14-go b. m. urzędem państwowym odnośnie do stawiania duchowieństwa, a w szczególności proboszczowi serockiemu trudności w pracy społeczno-kulturalnej.

Do zabrania głosu w tej chwili i w obecnej sprawie upoważnia mnie wzwanie Pana Premiera Składowskiego skierowane w swoim czasie „do wszystkich”, aby śmiało i szczerze informowali go o swoich potrzebach.

Pan Premier dał dowód, że chce wysoko nieść sztandar swoich rządów i nie dopuścić na nie nie cienia niedostępnego; to jego wielkie poczucie wiary upoważnia mnie do przedstawienia tą drogą sprawę, która wiecie się od lat niemal pięciu, wytwarzając rozdzielenie katolickiej ludności i niechęć względem władz administracyjnych.

W roku 1933-cim na mocy decyzji Pana wojewody Twardo Związek Strzelecki zajął w Serochu n. Narwia dom słowaczyszczy „Jutrzenka” wbrew woli jej członków, budowniczych domu, i ogółu społeczeństwa katolickiego, zabrali dla tego, że „Kościół nie jest instytucją społeczną i oświatową”. Społeczeństwo katol. w Serochu mocno odczuło atak domniemany, i wyłącznie dla siebie budowanego, (par. 1 statutu głosi, że członkami stowarzyszenia mogą być tylko Polacy rzymsko - katol. wyznania). Społeczeństwo katol. nie może pogodzić się z tym, aby w Polsce działała się krzywda Polakom.

10-go września 1936 r. proboszcz serocki, przedstawiając Panu Generalu Stawowi - Składowskiemu w odpowiednim referacie przebieg całej sprawy, zakończył pismo swoje tymi słowami:

„Katolicka ludność Serocha, zwłaszcza ci, którzy budowali dom „Jutrzenki” nie mogą zrozumieć: „za co? dla czego? w jakim celu? rząd polski pozbawił ich własności owoc pracy ich rąk własnych” i dla tego dom ich, obecnie dom Związku Strzelecki, stoi pusty, bez żadnego użytku. Katolicka ludność w domu tym nie chce bywać i nie bywa na żadnych zebraniach czy to oświatowych, czy rozrywkowych, czy tylko informacyjnych, a to dla tego, by swoją tam obecnością nie wyrażać choćby pośredniej tylko zgody na „krzywdę”, jaką w jej imieniu wyrządzono fundatorom tego domu dziś jeszcze żyjącym.”

Dom stoi bez użytku, zwłaszcza, że oddział „Strzelec” w Serochu jest bardzo nieliczny... wszelkie liczniejsze zebrania „Czerwonego Krzyża”, „LOPP-u” i wszystkie inne zwoływane przez siły urzędowe odbywają się w salach szkolnych. W domu b. „Jutrzenki” odbywają się czasem zebrania młodzieży żydowskiej, co bardzo rozgorycza ludność katolicką, która sama tylko i wyłącznie dla katolików (par 2 statutu) dom ten budowała.

Młodzież katolicka stowarzyszenia — dzieci budowniczych „Jutrzenki” musi na zebrania swoje wynajmować sale kładowe.

Rozwój życia społecznego i kulturalnego w takich warunkach mocno chroma. Życie to zamiera z powodu ubóstwa katolickiej ludności Serocha.

Ze względu na wyżej wyszczególnione zwracam się jako proboszcz serocki w imieniu swoim i parafian z serdeczną prośbą do Pana Generala jako Premiera i Ministra spraw wewn., a bardziej jeszcze jako do Tego, który chce w Polsce zaprowadzić ład, sprawiedliwość, moralność i to wszystko, co składa się na WIELKOŚĆ Polski — zwracam się z serdeczną prośbą, aby raczył zbadać przedmiotową sprawę, sprawdzić to, co w najwięcej skrócie tu opowiedziałem i rozkaż Związkowi Strzelec w Serochu zwrócić posiadłość b. „Jutrzenki” Kościołowi katolickiemu jako prawemu, całkowitemu, bez żadnych ograniczeń właścicielowi.

Blagam Pana Generala o decyzję, opartą nie na literze prawa, ale na poczuciu Sprawiedliwości i dobru ogólnym.”

Pan Premier przyjąwszy przychylne referat księdza, polecił załatwienie sprawy Panu Ministrowi Karskowi, o czym — zawiadomiła księżka kancelaria Pana Generala, oblicając odpowiedź p. Ministra po dziesięciu dniach.

Nie otrzymując obiecanej odpowiedzi przez dziesięć tygodni, w listopadzie r. ub. ksiądz proboszcz osobiście prosił Pana Ministra Karskiego o odpowiedź.

Pan Minister przyznał księdzu, że sprawę przedstawił żywcem i że trzeba ją załatwić, ale wisi ona w województwie, za jaki tydzień ksiądz otrzyma odpowiedź.”

Po tej rozmowie ksiądz proboszcz przesłał Panu Ministrowi dodatkowe wyjaśnienie stanowiska księdza do „Strzelec” i innych stowarzyszeń katolickich w parafii.

Nie jeden tydzień przeszedł od rozmowy księdza z Panem Ministrem... 30-go grudnia ksiądz udał się do urzędu wojewódzkiego, gdzie Naczelnik odpowiedniego wydziału powiedział, że sprawę zreferował Panu wojewodzie już dawno (2.10). Od siebie, prywatnie, radził p. Naczelnik Cz. aby pertraktować bezpośrednio ze Związkiem Strzeleckim.

I do tej rady zastosował się ksiądz proboszcz.

Nie otrzymując do 10 marca r. b. żadnej odpowiedzi, posłał ksiądz do Gł. Zarz. Zw. Strzelec, nie żądanie, ale prośbę o zwrot domu b. „Jutrzenki”, pisząc między innymi: „Wobec takich warunków i wobec nielicznego w Serochu oddziału Strzelec dom Zw. Strz. stoi pusty, a przynajmniej mało używany, co jest powodem coraz większego rozgoryczenia w społeczeństwie katolickim w mieście i okolicy, a co stwierdzić mogą wszyscy bezstronni, poważni i miłujący Ojczyznę mieszkańcy okolicy.”

Wobec powyższego, a zwłaszcza, kierując się wzwaniem pułkownika Koca do narodowego zjednoczenia, zwracam się i t. d., upewniając, że dom ten służyć będzie do użytku wszystkich stowarzyszeń katolickich miejscowych, że powrót jego do jego twórców i budowniczych zatrzaśnie wszelkie tak szkodliwe dla państwa i Narodu rozdzielenie miejscowej ludności, i przyczyni się do upragnionej przez wszystkich Polaków zgody i jedności, jako widoczny zadatek nie tylko chęci, ale i czynów Ob. Zj. Nar.”.

Odpis tej prośby posłałem do Pana Ministra Karskiego, zwracając jego uwagę na wzrost niezadowolenia ludności katolickiej w Serochu i łatwość czynników wywołujących w tworzeniu zamieszania. Oto odpisni ustęp pisma z dnia 10 marca:

„Każde liczniejsze zebranie katolików w wynajmowanej sali, gdy dom przez nich zbudowany stoi pusty; każda wiadomość o odbywaniu w domu b. „Jutrzenki” zebraniu, czy balu żydowskim; każde ogłoszenie jakiegolwiek imprezy dochodowej we wspomnianym lokalu — drażni i rozgorycza ludność i wywołuje niepotrzebne i niepożądane dla państwa i państwa porównania. (Dom zbudowano w roku 1947-ym).

Ludność miejscowa wie o tych wszystkich usiłaniach, a bezskutecznych staraniach księdza, czuje swoje uposiedzenie w porównaniu z innymi rodakami i nie może zrozumieć nawiązania sier żądających, nawet najwyższych, dom... zgody i łączności, ale uważa je w stosunku do siebie za pewnego rodzaju... żart bolesny...”

Jżeli takie stosunki, jakie tu opisałem, lub im podobne, zdarzają się w innych miejscowościach Polski, to przynajmniej trzeba, by wywołujący znajdowali w nich wielką pomoc w swoim szkodnictwie społecznym.

Ks. Fr. Kuligowski  
Kanonik Kap. pułtuskiej  
Plebani serocki  
Seroch n. Narwia, 27.6.37 r.

# Prowincjonalna kronika sportowa

Referat sportowy „ABC” wprowadza stałą kronikę sportową prowincjonalną, która ukazywać się będzie co tydzień. Prosimy więc zainteresowanych o nadsyłanie wiadomości i informacji o zawodach sportowych w celu wykorzystania ich w „Kronice” pod adresem Redakcja „ABC”. Referat sportowy, Warszawa, Al. Jerozolimska 121.

## WOJ. STANISŁAWOWSKIE

STANISŁAWÓW

Ustalono skład repr. Stanisławowa na mecz z Krakowem o puchar pana prez. Kantor (Górka) Wencel. Spengel, Szeffer, Jończy (wszystcy Revera), Bienia (Górka), Hrobal (Rypne), Nowale (Revera), Mlynarek (Rypne), Rudziak i Uderski (Revera). Mecz zostanie rozegrany 4. 7. w Stanisławowie na stadionie miejskim o godz. 17.15.

Koło myja: Pogoń (Stryj) — Pokucie 7:1 (3:1) zawody towarzyskie.

Katusz, Strzelec — Zoria 4:3 (0:1) zawody o wejście do klasy „B”.

Tysmienica, Stanisławowa — Strzelec 3:1 (3:0) — zawody towarzyskie.

Monasterzyska, Świt — Tępa (Katuszyn) 3:2 (2:1) — zawody o wejście do klasy A.

WOŁYŃ

W Równem rozegrany został mecz o mistrzostwo piłkarskie juniorów pomiędzy drużynami ZKS „Hasmonea” Równe i K. S. Ochotniczej Straży Pożarnej ze Szpanowa. Zwyciężyła Hasmonea w stosunku 2:1 (1:0).

Podajemy tabelę mistrzostw Wołyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej dla Ligi Okręgowej:

1. K. S. „Strzelec” Janowa Dolina 21

2. K. S. „Pogoń” Równe 14

3. Policijny Klub Sportowy Łuck 13  
4. Krzemieniecki Klub Sportowy 13  
5. ZKS „Hasmonea” Łuck 12  
6. WKS — KS „Strzelec” Łuck 12  
7. ZKS „Hasmonea” Równe 9  
8. Wojskowy Kl. Sportowy Równe 9

## WILNO

WPLAW PRZEZ WILNO

W niedzielę odbył się wyścig pływacki „wplaw przez Wilno” na dystansie 1000 m. Startowało 45 zawodników i 10 zawodniczek. W kategorii panów zwyciężyła Singerówna (AZS) a w konkurencji panów — Stankiewicz (KPW) przed Wróblewskim (Elektrik).

## KRAKÓW

PIECIOBOJ

O MISTRZOSTWO KOZŁA

W Tarnowie rozegrano pięciobój 1) atletyczny panów o mistrzostwo KOZŁA. Zwyciężyła Hartwichówna (Crac) 113 pkt, 2) Prichówna (Tempo) 100 pkt. Startowało 6 zawodniczek.

## ŚLĄSK

DĄB REMISUJE Z NAPRZODEM

W Lipinach odbył się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Śląska Naprzodem z Lipin a KS Dąb, zakończony wynikiem remisowym 5:5 (3:2).

## OSTRÓW WLKP.

MISTRZ LIGI OKR.

Ostrowia I — Polonia I (Leszno) 5-2 (2-0). U gospodarzy najcięższą częścią był atak, który zniósł moc sytuacji podbramkowych. Polonia wystąpiła z 4-ma graczami rezer. Bramki strzelił Szubert 2. Klimmek, Noculak i Majerowicz po jednej, dla gości obie bramki zdobył Kwiatkowski, wyróżnił się Naskrecki, który okazał się cennym nabytkiem i Olek w pomocy, u gości Jankowiak i Kwiatkowski sędzia p. Berdychowski z Ostrowia dożył.

Przed zawodami Ostrowia — Polonia odbyła się uroczystość wręczenia upominków graczom Segethori i Blocha za 400 setn. grę w barwach Ostrowi (cz. 2.).

## RADOMSKO

ZAWODY STRZELECKIE

Na strzelnicy w Radomsku, odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo Radomskiej organizowanej przez ZOR. W strzelaniu wzięło udział pięć zespołów: ZOP, Policijny Klub Sportowy, POW, Kolejowa P. W. i Związek Rezerwistów. Pierwsze miejsce w strzelaniu zespołowym zdobył Zwr. Oficerów Rezerwy. Indywidualnie 1) por. rez. Radziśław Piwowarczyk po raz trzeci z rzędu, zdobywając na własność puchar przechodni. (s).

## POZNAN

„UNIA” PO RAZ ÓSMY MISTRZEM

Sekcja pływacka „Unii” poznańskiej zdobyła po raz 8-my mistrzostwo okręgu w pilce wodnej i będzie walczyć w zawodach o wejście do ligi. Dalsze miejsca za „Unią” zajęli: Sokół, PTP, Warta i AZS.

# Wyścig kolarski dookoła Polski Piękny finisz Wiśniewskiego Sukces Węgrów na 6-tym etapie

W drodze odbył się 6-ty etap wyścigu kolarskiego dookoła Polski. Trasa prowadziła z Kalisza do Poznania i wynosiła 165 km. Doskonałe warunki terenowe wykazały dalszą poprawę formy zawodników zagranicznych, którzy okazali się równorzędnymi przeciwnikami.

Od razu po starcie w Kaliszu, który odbył się poza miastem, na czoło wysunęli się Węgrzy, dyktując ostre tempo, dochodzące do 40 km. na godzinę. Następnie tempo obniża się i po paru kilometrach include ucieczkę Kozłobczygo. Zostaje on jednak szybko dogoniony przez pozostałych zawodników.

W Pleszewie tłumy publiczności

W KALISZU

zaprenumerować „ABC” można

u p. Durczyńskiego

ul. Piłsudskiego 17.

oraz olbrzymi szpalet wojska. Oklaski dopinguja Ignaczaka, który podwyższa tempo i odsuwa się od czołowej grupy o 2 km.

Na 60 km. przed Poznaniem czołową dochodzi do Ignaczaka. Tak więc przeszedł 100 km. samotnie ucieczki nie przynosi Ignaczakowi żadnej korzyści.

Na 20 km. przed Poznaniem zawodnicy idą doskonałą asfaltową szosą w zwartej grupie do Swarzędza, gdzie jest objazd po bruku. Wyżyskuje to Starzyński, ucieka, lecz zaraz zostaje dogoniony. Na stadion Sokoła w Poznaniu spadają wszyscy zawodnicy razem.

Zwycięcą na finiszu o jedną długość roweru Wiśniewski przed Węgrem Elosem. Czas zwycięzcy 5:04:24 (sej. 2) Elos, 3) Ignaczak, 4) Wasilewski, 5) Moczulski, 6) Wandor, 7) Szalek (Węgrzy), 8) Kapiak Mieczysław, 9) Starzyński, 10) Clemens (Francja), 11) Bambagioti (Włochy), 12) Napierała, 13) Kapiak Józef. Różnica pomiędzy każdym zawodnikiem wynosi 0,2 sekundy. 14) Rumun Tzapou 5:04:49, 15) Jaskółski 5:06:40.

16) Urbanik 5:10:41, 17) 5:10:42, 18) Kozłobczyński 5:11:47, 19) Matczak 5:14:17, 20) Kluj 5:43:11, 21) Hrynczuk (Rumunia) 5:43:12.

Drużynowo zajęła 1-2 miejsce Polska 3-cia w czasie 10:08:48, 2) Węgrzy 10:08:49, 3) Polska 1-sza 10:08:50, 4) Polska 2-ga 10:08:50, 5) Polska 4-ta 10:17:22, 6) Rumunia 10:48:01.

Po 6-ciu etapach w klasyfikacji ogólnej, indywidualnej prowadzi nadal Napierała z czasem 27:08:14, na drugim miejscu Wasilewski 27:09:20, 3) Urbanik 27:25:08, 4) Kapiak Józef 27:25:28, 5) Ignaczak 27:27:52, 6) Moczulski 27:37:02, 7) Starzyński 27:37:51, 8) Jaskółski 27:40:42, 9) Wandor 27:48:15, 10) Wiśniewski 27:49:07.

Drużynowo prowadzi Polska 3-cia 54:31:43, przed Polską 1-gą 54:33:10, Polska 2-ga 54:34:24, Polska 4-ta 55:24:56, Węgrami 57:19:21, 2 i Rumunami 57:48:05, 3.

W czwartek zawodnicy odpoczywają w Poznaniu przez cały dzień, po czym nastąpi start w piątek do 7-go etapu Poznań — Włocławek.

# Cramm i Budge

w finale Wimbledonu

W drodze odbyły się półfinały tenisowych mistrzostw świata w Wimbledonie. Walczyli Amerykanin Budge z Amerykaninem Parker - Pajkowskim oraz Cramm z Austinem.

Budge jak oczekiwano pokonał Parkera - Pajkowskiego 2:6, 6:4, 6:4, 6:1. Walka była bardzo zacięta. Jakkolwiek przewaga Budge była widoczna, to jednak Parker swoją piek na gra zdobył powszechne uznanie.

W drugim półfinale jedyny pozostały w turnieju Anglik Austin usiłował za wszelką cenę dostać się do finału. Był on zresztą dopinguwany silnie przez 15-tysięczny tłum. Pierwszego seta wygrał Niemiec. Pierwszego po bardzo zaciętej walce 8:6, drugiego nieco łatwiej 6:3. W trzecim secie Austin stawiał tak zacięty opór, że set ten trwał przeszło godzinę. Ostatecznie wygrał Anglik w stosunku 14:12. Zmęczyło go to jed-

nak tak bardzo, że w następnym secie nie był już w stanie stawiać Crammowi należytego oporu i oddał seta a zarazem mecz 1:6.

## ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ

W GRZE MIESZANEJ

Jędrzejowska grała jedynie w grze mieszanej wraz ze swoim partnerem Amerykaninem Maiko. Para polsko-amerykańska pokonała parę szwedzką - angielską Schroeder - Sandersa 4:6, 8:6, 6:1, kwalifikując się do ćwierćfinału.

## Ran wraca do Polski

Jak się dowiadujemy, Ran wraca w najbliższych dniach do Polski. 18 lipca ma on wylądować w Gdyni.

# Artysty odcięto dwa palce Krwawa awantura w cyrku

WŁOW, 30. 6. W Stanisławowie bawi obecnie na gościnnych występach cyrk Stanisławski. W drodze w jedną z restauracji wynika między personelem cyrku a apasami i szulerami, którzy prowadzili „kasyno” gry przed cyrkiem, wielka awantura, która zamieniła się w bójkę nożową.

W wyniku bójki trzech szulerów

oraz kilku artystów odniosło ciężkie rany. M. in. został zmasakrowany artysta cyrku, Grzeszczyński, a jednej artystce odcięto dwa palce oraz poraniono twarz. Właściciel restauracji odcinął również ciężkie rany, a lokal został doszczętnie zdemolowany.

# Wspólnik Rogozińskiej

aresztowany we Lwowie

LWOW, 30. 6. Donosiśmy o bestialskiej zbrodni popełnionej dnia 5 czerwca r. b. na osobie Olgi Zakrzew-

skiej, wdowy po b. długoletnim szefie prokuratury we Lwowie. S. p. Zakrzewska została zamordowana przez artystkę kabaretową, Marię Rogozińską.

## Dymisja

kuratora Gadomskiego

Jak nas informują, minister W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świętosławski udzielił urlopu p. Jerzemu Gadomskiemu, kuratorowi okręgu szkolnego lwowskiego.

P. Gadomski po urlopie nie powróci na dotychczasowe stanowisko.

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że Rogozińska miała wspólnika, niejakiego Kazimierza Chmielewskiego, nalogowego morfistę. Rogozińska była również morfistką i uległa namowom Chmielewskiego, który również wziął udział w morderstwie. Charakterystycznym jest, że Rogozińska w toku śledztwa usiłowała wziąć całą winę na siebie i twierdziła kategorycznie, że nie miała wspólnika. Chmielewskiego aresztowano.

# Wiadomości gospodarcze

## SPLATA DŁUGÓW

PRZEZ RZĄD POLSKI

Posel R. P. w Hadze wręczył holenderskiemu ministrowi spraw zagranicznych, dyr. Colijnowi, czek na 27.300 guldenów holenderskich, która to kwota przedstawia dalszą spłatę, zaciągniętego przez rząd polski w Holandii długu t. zw. „reliefowego”.

## INWESTYCJE

W PORCIE GDYŃSKIM

W roku bieżącym przewidziane jest przedłużenie pirsu pasażerskiego o 300 mtr., oraz pogłębienie basenów: południowego i węglowego w Gdyni. Poza tym projektowane jest postawienie kilku nowych dźwigów przeładunkowych, które mają się przyczynić do odciążenia pracy istniejących już urządzeń mechanicznych na poszczególnych nadbrzeżach.

# Notowania giełd warszawskich

## GIEŁDA PIENIĘDZA

Dewizy: Berlin (sprzedaż 212,51, kupno 211,67); Londyn 26,15 (sprzedaż 26,22, kupno 26,08); Nowy Jork 5,28,5 (sprzedaż 5,29,75, kupno 5,27,25); Nowy Jork (kabel) 5,28,75 (sprzedaż 5,30, kupno 5,27,5); Praga 18,42 (sprzedaż 18,47, kupno 18,37); Wiedeń (sprzedaż 99,90, kupno 98,80) Marka niem. srebrna (sprzedaż 142,00, kupno 140,00).

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inwest. I em. 64,00, II em. 64,75; 8 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 5,5 proc. L. Z. Komun. Banku gosp. kraj. 81,00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. fund. 65,50; 5 proc. L. Z. Warszawy 69,00; 6,50; 6 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 57,75 — 57,50 — 58,00 (drobnie) 58,13.

Skłono (B. Polski) 99,50; Lilpop 46,00 Starachowice 28,00.

Tendencja dla dewiz mocniejsza, dla pożyczek państwowych, listów zastawnych i akcji utrzymana. Pożyczki dolarowe w obrocie prywatnym: 7 proc. poz. m. Warszawy (Mazgistrat) 49,75 — 50,00).

## GIEŁDA ZBOZOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. parzytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenna jednolita 32,25 — 31,75, pszenica zbierana 30,75 — 31,25, żyto I standard 27,25 — 27,50, żyto II standard 27,00 — 27,25, owies I standard 28,25 — 28,75, owies II standard 27,50 — 28,25, jęczmień 27,00 — 27,50, groch polny 23,00 — 24,00, wyka 26,00 — 27,00; Seradela podw. czyszczona bez obrot. 23,50 — 24,50, lubin niebieski 16,50 — 17,00, lubin żółty 17,50 — 18,00, Konieczna czerw. 110,00 — 125,00, Mak niebieski 72,00 — 74,00, Mąka pszenna gat. I 44,00 — 44,50, mąka pszenna gat. II 36,00 — 37,00, mąka pszenna gat. III 32,00 — 33,00, mąka pszenna pastwana 25,00 — 26,00, mąka żytnia gat. I 33,75 — 36,00, mąka żytnia razowa 30,75 — 31,00, otręby pszenne grube 18,00 — 18,50, otręby pszenne mialkie 17,00 — 17,50, otreby żytnie 19,00 — 19,50, makuchy lne 21,50 — 22,00, makuchy rzepakowe 16,75 — 17,25.

Ogólny obrót 639 tonn, w tym żyta 50 tonn. Uspokojenie stałe.

# Dostojnicy kościelni z zagranicy opuścili Poznań

POZNAN, 30. 6. Większość dostojników kościelnych z zagranicy opuściła już Poznań. Ks. Kard. Innitzer z Wiednia zwiędził jeszcze we wtorek Gniezno w towarzystwie ks. infułata Rucińskiego i swego kapelana. Po bazylicy gnieźnieńskiej oprowadził ks. kardynała Innitzera ks. biskup Lau-

bitz. Następnie zwiedzono kościół św. Jerzego.

Z biskupów zagranicznych pozostali jeszcze w Poznaniu ks. biskup Cobben z Finlandii i ks. biskup Robur z Rumunii oraz wszyscy biskupi polscy, którzy uczestniczą w odbywającym się w dniu dzisiejszym zebraniu episkopatu.



## Piątek 2 lipca

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.